

Sygn. akt III Ca 941/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca)

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K., M. K. (1), M. K. (2)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę zadośćuczynienia

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt I C 482/12

1. **zmienia zaskarżony wyrok w pkt III w ten sposób, że znosi między stronami koszty procesu;**
2. **w pozostałej części apelację oddala;**
3. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt III Ca 941/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24.10.2013r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów M. K. (2), K. K. i M. K. (1) kwotę po 20.000 zł dla każdego z nich tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 29.06. 2012r., w pozostałym zakresie powództwo oddalił, zasądził od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kwotę 2917 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, orzekł o obowiązku uiszczenia opłaty sądowej przez stronę pozwaną.

Sąd ustalił m.in., że powodowie M. K. (2), M. K. (1) i K. K. domagali się w osobno złożonych pozwach zasądzenia na ich rzecz od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty po 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kosztów procesu.

Sąd ustalił, że w dniu 15.12.2006 r. doszło do wypadku drogowego w którym zginął brat powodów P. K. podróżujący jako pasażer samochodem osobowym marki R.o nr rej. (...).

Zmarły P. K. zamieszkiwał w miejscowości F. w domu rodzinnym wraz z rodzicami oraz trójką rodzeństwa a to powodami M. K. (2), M. K. (1) i K. K.. W chwili wypadku miał lat 20. Jego brat M. miał lat 18, siostra M. K. (1) 17 a siostra K. lat 14. Matka powodów oraz zmarłego P. K. od 2005 r. pracowała w szpitalu w N. jako salowa a ojciec przebywał za granicą, gdzie również pracował. P. K. jako najstarszy z rodzeństwa przebywał w domu, ponieważ studiował w systemie zaocznym. On również w dużym stopniu zajmował się domem a nawet przygotowywał posiłki dla swojego rodzeństwa. Chorował na mukowiscydozę, jednakże jego stan zdrowia pozwalał mu na wykonywanie prac w domu a także uprawianie niektórych sportów. Rodzeństwo było bardzo związane ze sobą. Wspólnie wyjeżdżali na wakacje do babci, robili wycieczki nad jezioro, jeździli na nartach. Lubili ze sobą rozmawiać, śmiać się. P. wymyślał dla nich różne zabawy i niespodzianki. Pomagał im w nauce. Siostra K., kiedy dostała w szkole złą ocenę zwracała się zawsze P. a nie swojej mamie. Wiedziała, bowiem że pomoże jej nadrobić zaległości oraz że ją pocieszy. P. był dla młodszego rodzeństwa autorytetem, wsparciem i powiernikiem zwłaszcza, że mama dużo pracowała i nie było jej w związku z tym w domu a ojciec przebywał za granicą. Rodzeństwo oczekiwało z wielką radością na Święta Bożego Narodzenia, bo wtedy przyjeżdżał ojciec, rodzina była w komplecie z czego wszyscy bardzo się cieszyli. Do chwili obecnej powodowie nie pogodzili się ze śmiercią brata. Ciągle przeżywają jego śmierć jak największy koszmar. Siostry zmarłego i matka codziennie chodzą na cmentarz. Przez pierwsze lata po śmierci brata powodowie całkowicie wycofali się z życia towarzyskiego, odsunęli od swoich kolegów i znajomych. Nie chcieli, by ktoś ich odwiedzał, ponieważ nie potrafili rozmawiać o śmierci brata nawet między sobą. Towarzyszył im głęboki smutek, poczucie beznadziejności, że nie da się tego zmienić, opuszczenia przez to, że nie mogli się radzić starszego brata i nie mogli już liczyć na jego pomoc. Najtrudniej przeżywała to najmłodsza z rodzeństwa K. K., która nie potrafiła skupić się na sprawach życia codziennego i na nauce. W szkole była zamyślona, patrzyła w okno i czuła się całkowicie „nieobecna”. Jej tęsknota za bratem zaprzętała wszystkie jej myśli. Odsunęła się od koleżanek, które ją denerwowały. Drażniło ją wszystko i na nic nie miała ochoty.

W ocenie biegłego sądowego psychiatry w chwili obecnej stwierdziła ona u K. K. miernie nasilone objawy przewlekłej reakcji na stres, które nie wpływają na jej funkcjonowanie w taki sposób, by wymagała leczenia psychologicznego, czy psychiatrycznego. Również brat powoda M. K. (2) odsunął się od swoich kolegów. Znacznie pogorszyły się jego oceny w szkole, bo nie mógł już liczyć na pomoc brata a takiej pomocy potrzebował, ponieważ był przeciętnym uczniem. Ukończył Liceum Ogólnokształcące, jednakże nie podszedł do matury. Biegła sądowa nie stwierdziła w chwili obecnej u powoda M. K. (2) przewlekłej reakcji na stres, bądź objawów głębszej depresji, który to stan wymagałby terapii psychologicznej, czy psychiatrycznej. Powódka M. K. (1) codziennie z mamą i siostrą K. odwiedza cmentarz, miewa koszmarne sny. O bracie przestaje myśleć w pracy ale gdy wraca do domu i widzi mamę oraz siostrę staje się smutna. W przypadku powódki biegła sądowa w badaniu psychiatrycznym nie stwierdziła głębszych reakcji depresyjnych, czy lękowych, które mogłyby być wywołane śmiercią brata. Jej reakcja na to wydarzenie nie odbiegała od normy. W szczególności nie przejawiała ona przewlekłej reakcji na stres a zaburzenia wywołane śmiercią brata nie miały charakteru trwałego. Powódka nie wymaga terapii psychologicznej, czy psychiatrycznej. Jak wynika z wielu badań psychiatrycznych przeprowadzonych nad sytuacjami stresującymi, objawy wywołane przez stres w miarę upływu czasu zmniejszają się i ustępują. Trudno jednak określić dokładny okres ich ustąpienia, bowiem zależy to od wrażliwości osobniczej.

Sąd uznał, że roszczenie powodów jest uzasadnione, co do zasady i częściowo, co do wysokości. Podzielił Sąd I instancji stanowisko wyrażane w orzecznictwie Sądu Najwyższego co do zasadności domagania się przez najbliższych członków rodziny zmarłego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3.08.2008r. Osobami uprawnionymi do żądania zadośćuczynienia są najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Jest oczywistym, że do kręgu tego należy rodzeństwo zmarłego. Zatem powodowie jako brat i siostry posiadają legitymację i podstawę prawną do wystąpienia z roszczeniem o zadośćuczynienie. Oceniając okoliczności faktyczne sprawy Sąd uznał, że należy mieć na względzie w szczególności rodzaj, natężenie i czas trwania cierpień fizycznych oraz psychicznych poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z

dnia 28.06.2005 r. I CK 7/05 lex 153254). Oczywiście jest także, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i nie może być symboliczne. Nie może być jednocześnie niewspółmierne do rozmiaru doznanej krzywdy. Nie spełnia, bowiem roli represyjnej w stosunku do podmiotu odpowiedzialnego za doznaną krzywdę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.02.2000 r. I CKN 969/98 lex 50824). Sąd przyjął, że na skutek śmierci brata powodowie doznali głębokiej krzywdy. Zdarzenie to odcisnęło piętno na ich relacjach z rówieśnikami oraz zmieniło relacje między nimi, stali się zamknięci, wycofani, ciągle wracający do przeszłości. Mimo upływu tak znacznego czasu (ponad 6 lat) pozostają ciągle w obniżonym nastroju, w poczuciu bezradności i zagubienia.

Jest oczywistym, że natężenie cierpień jakich doznawali było znaczne w pierwszych miesiącach po stracie a nawet w pierwszych latach a obecnie uległo zmniejszeniu. Obecnie nie wymagają leczenia psychologicznego ani psychiatrycznego, jednakże nadal pojawiają się u nich okresowe wahania emocji w postaci łagodnej lub umiarkowanej a w przypadku powódki K. K. objawy miernie nasilonej przewlekłej reakcji na stres. Skoro do chwili obecnej powodowie nadal mocno cierpią z powodu śmierci brata to należy założyć, że ich trauma spowodowana jego odejściem była bardzo wysoka. W ocenie Sądu powodów łączyła ze zmarłym bratem silna więź emocjonalna zwłaszcza z uwagi na fakt, że był najstarszym bratem, zawsze wspierającym ich, pomagającym, oddanym, dzielącym się z nimi całą swoją radością i smutkami. Z pewnością poczucie krzywdy jakkolwiek nie przerodziło się w patologiczne objawy psychologiczne było olbrzymie. Cierpienia i krzywda powodów w ocenie Sądu była niepodważalna i wynikała właśnie z zerwania więzi łączących ich ze zmarłym bratem. Rozmiar cierpień powodów, ich zakres i skala uzasadniają przyznanie im zadośćuczynienia, przy czym jego wysokość wyznacza z jednej strony niewątpliwa krzywda a z drugiej strony to, że okres żałoby i jej przebieg nie wskazywał zmian patologicznych. Powodowie powrócili poza powódką K. K., która nadal nie może uporać się z żałobą po bracie do w miarę normalnego funkcjonowania. Powód M. K. (2) założył rodzinę, podjął pracę i jego stan psychiczny i emocjonalny znacznie się poprawił, bowiem skierował swoją uwagę na sprawy związane ze swoimi najbliższymi oraz na sprawy zapewnienia rodzinie środków utrzymania. Również powódka M. K. (1) podjęła pracę i stara się normalnie funkcjonować. Powódka K. K. pozostaje w domu, bowiem uważa, że powinna to zrobić dla mamy. Doświadczenie życiowe wskazuje, iż po każdej stracie po pewnym czasie człowiek jest w stanie powrócić do normalnego funkcjonowania. Nie oznacza to, iż zapomina o bliskich, których stracił, jednakże życie wymaga powrotu do funkcjonowania w każdej sferze społecznej i z pewnością powódka K. K. nawiąże właściwe relacje w rówieśnikami i przesranie myśleć tylko o przeszłości.

Zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, rozmiar cierpień powodów, ich skala i zakres uzasadniają przyznanie powodom zadośćuczynienia w kwotach po 20.000 zł. Żądanie ponad tą kwotę należało uznać za wygórowane i nieuzasadnione w okolicznościach sprawy.

Odnosząc się do żądania odsetek stosownie do treści art. 481 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociaż opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei zgodnie z art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Żądanie zasądzenia odsetek w kontekście roszczenia powodów zostało dodatkowo unormowane w treści art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. nr 124 poz. 1152 z późn. zm.).

Obowiązek spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela powstał z chwilą zgłoszenia mu zdarzenia ubezpieczeniowego przy uwzględnieniu terminów o których mowa w powołanym wyżej art. 14 ust. 1 u.o.u.o.

Jak wynika z akt szkody powodowie zgłosili swoje żądanie o zapłatę zadośćuczynienia pismem z dnia 21.05.2012 r., które wpłynęło do Oddziału (...)w K. 28.05.2012 r. zatem miesięczny termin realizacji ich roszczenia upłynął z dniem 28.06.2012 r. Oznacza to, iż wyżej wymienione świadczenia w wysokości uwzględnionej przez Sąd stały się wymagalne z dniem 29.06.2012 r.

Na zasadzie art. 98 k.p.c. Sąd zasądził od strony pozwanej kwoty po 2.917,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania na które składa się zwrot uiszczonych przez nich opłat i wynagrodzenia radcy prawnego według stawki minimalnej od zasadzonego roszczenia zgodnie z § 6 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych [...]. Dz. U. nr 163 poz. 1349 z późn. zm.

Powyższy wyrok zaskarżyła strona pozwana apelacją wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa i zasądzenia od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy oraz zasądzenie kosztów procesu za II instancję, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Apelująca zarzuciła naruszenie prawa materialnego: - art. 448 kc w zw z art. 24 kc przez błędną wykładnię i zastosowanie oraz przyjęcie, że delikt skierowany był przeciwko dobrom osobistym powodów, a nadto nieprawidłowe przyjęcie, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia jest kwota po 20.000 zł dla każdego z powodów,

- art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez zasądzenie od ubezpieczyciela na rzecz powodów zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc mimo, że powołany przepis zawiera zamknięty katalog dóbr osobistych, które podlegają ochronie,

- art. 363 § 2 kc i art. 481 § 1 kc przez zasądzenie odsetek od kwot zadośćuczynienia od dnia 29.06.2012r. w sytuacji, gdy zadośćuczynienie zasądzone zostało według aktualnej wartości pieniądza i rozstrzygające znaczenie ma ocena Sądu, a w konsekwencji data wyrokowania stanowi początek terminu biegu odsetek za opóźnienie,

- art. 233 kpc przez ocenę materiału dowodowego sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i w sposób niekorzystny dla pozwanego,

- art. 98 kpc poprzez uznanie, że stroną przegrywającą proces jest pozwany, który w połowie nie uległ żądaniu pozwu,

- art. 100 kpc poprzez jego niezastosowanie w sytuacji częściowego uwzględnienia żądań pozwu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona jedynie częściowo, gdy zarzuca naruszenie art. 98 kpc i art. 100 kpc w zakresie dotyczącym orzeczenia o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów koszty procesu w pełnej wysokości powołując się na treść art. 98 kpc. Brak było podstaw do zastosowania w/w przepisu, który dotyczy sytuacji zwrotu przeciwnikowi przez stronę przegrywającą sprawę kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie powodowie domagali się zasądzenia na ich rzecz kwot po 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Sąd natomiast zasądził na ich rzecz kwotę po 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Słusznie zarzuca apelujący w tej sytuacji, że skoro strona pozwana uległa tylko w połowie żądaniu pozwu to Sąd powinien zastosować art. 100 kpc, a nie art. 98 kpc. Przepis art. 100 kpc stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione, albo stosunkowo rozdzielone.

W ocenie Sądu Okręgowego zachodziła zatem podstawa do zastosowania przepisu art. 100 kpc, którego konsekwencją jest zmiana zaskarżonego wyroku w pkt III przez zniesienie między stronami kosztów procesu, co orzeczono jak w pkt 1 sentencji wyroku na zasadzie art. 386 § 1 kpc.

W pozostałej części apelacja jest niezasadna.

Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego są nieskuteczne. Wyrok Sądu Rejonowego należy uznać za prawidłowy.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz wnioski prawne wywiedzione na jego podstawie, które przyjmuje za własne.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 448 kc w zw. z art. 24 kc poprzez błędną wykładnię i zastosowanie oraz przyjęcie, że delikt sprawy skierowany był przeciwko dobrom osobistym powódki.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska skarżącego, iż przed dniem 3.08.2008 r. brak było podstawy prawnej do przypisania odpowiedzialności ubezpieczyciela za krzywdy wywołane naruszeniem dobra osobistego osoby bliskiej ofiary.

Z dniem 3.08.2008 r. do polskiego systemu prawnego został włączony przepis art. 446 § 4 k.c. – na podstawie art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30.05.2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Zgodnie z tym przepisem, w przypadku spowodowania uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, których skutkiem jest śmierć poszkodowanego, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z zasadą niedziałania prawa wstecz (art. 3 k.c.) przepis ten nie ma zastosowania do stanów faktycznych zaistniałych przed dniem wejścia w życie powołanego przepisu, tj. przed dniem 3.08.2008 r.

Ugruntowane w tej kwestii orzecznictwo Sądu Najwyższego potwierdza, iż najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 roku, II CSK 537/10, opubl. LEX nr 846563).

W aktualnym orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu jej aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09 opubl. Legalis, z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, z dnia 10 listopada 2010 r. OSNC-ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15, z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC 2011, Nr B, poz. 44, str. 116). W przywołanym wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. Sąd Najwyższy wskazał, że katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej.

Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Według Sądu Najwyższego za taką oceną przemawia dodatkowo art. 446 § 4 k.c., który zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie (...). Można zatem przyjąć, że art. 446 § 4 w relacji do art. 448 k.c. poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia, co ma także znaczenie dla rozmiarów przyznawanego zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego

zróznicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

Stanowisko to zyskało aprobatę w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (Biul. SN 2010, nr 10, s. 11), z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 (Biul. SN 2011, nr 7, s. 9). Wyjaśniono w nich również, że dodanie art. 446 § 4 k.c. jest nie tylko wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, ale także dokonania zmiany ogólnej reguły wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Przepis art. 446 § 4 k.c. wzmacnia też wykładnię art. 446 § 3 k.c., wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową.

W chwili obecnej pogląd ten należy uznać za ugruntowany (por. wyrok SN z 2012-03-15, I CSK 314/11; wyrok SN z 2011-05-25, II CSK 537/10, (wyroki SA w Krakowie z dnia 6 września 2012 r., I ACa 739/12; SA we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2012 r., I ACa 281/12, z dnia 10 lutego 2012 r., I A Ca 1380/11, SA w Białymstoku z dnia 10 października 2012 r., I ACa 445/12, z dnia 7 czerwca 2013 r., I ACa 211/13, SA w Lublinie z dnia 21 maja 2013 r., I ACa 104/13, SA w Gdańsku z dnia 8 maja 2013 r., I ACa 144/13, SA w Łodzi z dnia 12 lipca 2013 r. I ACa 227/13 – wszystkie publikowane na Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Nieskuteczny jest także zarzut naruszenia art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Zgodnie z jego treścią zakład ubezpieczeń odpowiada, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zakład Ubezpieczeń może być adresatem roszczenia, mającego swe źródło w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Stanowisko to zaprezentowane zostało w cytowanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., sygn. III CZP 76/10, w której wskazano, iż dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej formule wynikającej z art. 448 k.c. poprzez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Analiza art. 24 k.c. prowadzi do wniosku, iż art. 444 - 449 k.c. są doprecyzowaniem roszczeń wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Jak wskazał trafnie Sąd Rejonowy również osoba bliska dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio na skutek wypadku i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 OSNC rok 2012, Nr 1, poz. 10, str. 59).

W ocenie Sądu Okręgowego należy uznać stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwałach z dnia 22.10.2010 r., III CZP 76/10, z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, z dnia 20.12.2012 r., III CZP 93/12 oraz w wyrokach z dnia 14.01.2010 r., IV CK 307/2009, z dnia 11.05.2011 r., I CSK 621/10, z dnia 25.05.2011 r., II CSK 537/10, z dnia 15.03.2012 r., I CSK 314/11 za uzasadnione. Jako podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie należy zatem wskazać treść art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Przyjął Sąd, w ślad za orzecznictwem Sądu Najwyższego, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego.

Wskazując na powyższe stwierdzić należy, że roszczenie powodów co do zasady było skuteczne, a strona pozwana w złożonej apelacji nie podważyła stanowiska Sądu I instancji.

Również zarzut apelującej kwestionującej wysokość zasądzonych kwot Sąd Okręgowy uznał za niezasadny.

Wysokość zadośćuczynienia każdorazowo zależy od całokształtu okoliczności, doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości, czy też nieodwracalnego charakteru – te zobiektywizowane kryteria oceny winny być uwzględnione w

relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej wszechstronnej oceny. Jednak i w tym przypadku, wobec kontradiktoryjnego charakteru procesu sądowego i ograniczonego działania sądu z urzędu, strony powinny przedstawić dowody wykazujące wysokość szkody. Możliwość orzekania ogranicza się bowiem tylko do takich stanów faktycznych, które pozwalają na ustalenie - choćby przybliżonej - wysokości świadczenia.

Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotne uprawnienie Sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w I instancji – który przeprowadzając postępowanie dowodowe – może dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Korygowanie przez Sąd II instancji wysokości zasądzonych już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok SN z dnia 9.07.1970, III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53). W niniejszej sprawie taki wypadek jednak nie zachodzi.

Sąd Rejonowy ustalając wysokość zadośćuczynienia miał na względzie całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ten ostatni pozwala natomiast stwierdzić, że ustalone kwoty są adekwatne do krzywdy, jakiej doznali powodowie w następstwie śmierci brata.

Bezskutecznie apelujący wskazuje, że rozstrzygnięcie o dochodzonym żądaniu powinno opierać się na kryteriach zobiektywizowanych, a nie wyłącznie na subiektywnych odczuciach poszkodowanego. Zważenia bowiem wymaga, że Sąd w swej ocenie nie ograniczył się tylko do tych ostatnich. Sąd I instancji wskazał, że powodowie pozostawali z bratem w ścisłych relacjach rodzinnych jako rodzeństwo, co znajduje uzasadnienie w ocenie odpowiadającej doświadczeniu życiowemu. Sąd I instancji wskazał też na okoliczności łączące się z taką oceną, a wynikające z faktu, że zmarły P. K. był najstarszym bratem, zawsze wspierającym swoje rodzeństwo, pomagającym rodzeństwu, dzieląc się z nimi swoimi radościami i smutkami. Zasadnie Sąd I instancji podkreślił, że na skutek upływu czasu natężenie cierpienia jakich doznali powodowie uległo zmniejszeniu. Mimo, że żal. Poczucie krzywdy występujące u powodów nie nosiły oznak patologicznych, uniemożliwiających funkcjonowanie powodów, to nie oznacza, że brak jest podstaw do przyznania im zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż śmierć P. K. spowodowała naruszenie dóbr osobistych powodów w postaci prawa do życia w rodzinie i zerwania więzi łączącej ich z bratem.

Chybiony jest wreszcie zarzut naruszenia art. 363 § 2 k.c. i art. 481 § 1 k.c. poprzez zasądzenie odsetek od kwot zadośćuczynienia od 29.06.2012 r. w sytuacji gdy zadośćuczynienie zasądzone zostało według aktualnej wartości pieniądza, a nadto gdy w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie rozstrzygające znaczenie ma ocena Sądu, a w konsekwencji data wyrokowania stanowi początek terminu biegu za opóźnienie.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 30 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 1107/12 wskazał, iż o dacie początkowej świadczenia odsetkowego przy zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje to, na jaką datę ukształtował się stan faktyczny będący podstawą oceny wysokości przedmiotowego świadczenia. O ile stan taki został ukształtowany w dacie wezwania do zapłaty, to należą się odsetki od tej daty. Prawidłowe rozstrzygnięcie o należnym zadośćuczynieniu wymaga ustalenia i rozważenia, czy zadośćuczynienie zostało określone biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili wyrokowania, czy też stan rzeczy istniejący w innej dacie (wcześniejszej i jakiej), czy w dacie wnoszenia pozwu (złożenia pisma rozszerzającego żądanie o zadośćuczynienie) znane były już wszystkie okoliczności mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia i czy w tej dacie żądana kwota z tytułu zadośćuczynienia była usprawiedliwiona do wysokości, czy też w trakcie procesu ujawniły się nowe okoliczności mające wpływ na krzywdę i czy wysokość zadośćuczynienia była ustalana mając na uwadze okoliczności i ceny istniejące w dacie wyrokowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21.02.2013 r., V ACa 671/12).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy zasądzając zadośćuczynienie w kwotach po 20.000 zł, kierował się okolicznościami, które wskazane zostały już w samym pozwie, a które nie zmieniły się do daty wyrokowania. Apelujący o okolicznościach tych z całą stanowczością wiedział już w dniu 28.05.2012r. kiedy wpłynęło pismo powodów z dnia 21.05.2012r., w którym zgłosili swoje żądanie o zapłatę zadośćuczynienia.

Podzielić w tej sytuacji należało stanowisko Sądu I instancji odwołujące się do treści art. 481 § 1 kc i art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, które uzasadniały zasądzenie odsetek od dnia 29.06.2012r.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 2 sentencji wyroku na zasadzie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 kpc w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349). Wynagrodzenie z tytułu zastępstwa prawnego powodów ustalone zostało od wartości przedmiotu zaskarżenia stanowiącego kwotę 60.000 zł przy przyjęciu, że skoro powód uległ przeciwnikowi tylko co do nieznaczej części swego żądania to należą mu się koszty zastępstwa prawnego w pełnej wysokości. Powodowie reprezentowani byli wszyscy przez jednego pełnomocnika, który złożył odpowiedź na apelację odnosząc się do stanu faktycznego i podstawy odpowiedzialności strony pozwanej wspólnej dla wszystkich powodów.

(...)

(...)